

Jack Blaze, Ocean Vibe

Jack Blaze - Ocean Vibe

Chciałbym coś tu zmienić, Na tej ziemi,
W blasku promieni
Nie tylko materialne rzeczy tu się ceni
Moneta się mieni nie mam do niej przywiązania,
Jeśli chodzi o ryzyko podejmuje bez wahania.

Nie ma zamulania to nie song o depresji
Bo wsiądę do mustanga tak jak mój ziomek do Tesli.
Moim braciom dam zarobić cash,
A Tobie Mała i tak kupię co chcesz.

Wszystko przemija to piękne też,
Liczy się tylko ta chwila, swoje od życia bierz.
Dzisiaj mamy chillout, mimo całego krachu,
Jak Paluch, na jutro pewnie czekam bez strachu

Nie jestem sam i nie chce być też kiedyś był,
Robię reset i co było, obracam w pył.
Jak będzie wyglądało jutro decydujesz dziś,
Każdego dnia, idę gdzie, powinienem iść.

Gdziekolwiek nie będę to we mnie jest
We mnie jest x2

Ref:
Gdziekolwiek nie będę to we mnie jest
Każdego dnia worst, zmieniam na best
Z moją ekipa gotow, na każdy quest
Jutro będzie ogień, dzisiaj chwila na rest

Może mogłem skończyć gorzej, ale jednak się udało,
żyje, pracuje, tworzę - w nowe projekty wchodzę na całość
ważne by wszystko grało, w studiu i rodzinie,
życie mi wiele dało, tak sobie często kminie.

Choć to spacer po linie, staram się złapać balans,
co dzień od rana w poszukiwaniu świętego graala.
wciąż się zmienia skala, czas odmierza Hugo Boss,
gdy zapytają jak żyłem to powiem wnukom - sztos.

Ref:
Gdziekolwiek nie będę to we mnie jest
Każdego dnia worst, zmieniam na best
Z moją ekipa gotow, na każdy quest
Jutro będzie ogień, dzisiaj chwila na rest